

*Dzień*

8 stron  
cena 10 gr

# Pomorza

**DRAZ WYDAWNICTWA:** DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY — GAZETA GDANSKA  
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA  
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — — —

**REDAKCJA:** Toruń, ul. Bydgoska 56, telefony 29-90, 29-01, 29-02, 29-50 (nocny). — **ADMINISTRACJA:** Toruń, ulica Bydgoska 56, telef. 29-70 (kierownik administracji). — **FILIA ADMINISTRACJI:** Toruń, ulica Szeroka 42 I. piętro, telefon 29-80 — P. K. O. 206.874.

## Przełomowa chwila w dziejach wsi pomorskiej

W zrozumieniu powagi sytuacji, w poczuciu odpowiedzialności dziejowej ze wszystkich zakątków prapolskiej ziemi pomorskiej przybyli ludzie od roli, izby w zgodnym oryndku pod hasłami

### Obozu Zjednoczenia Narodowego budować gromadzkie dobro Polski

Ze wszystkich zakątków ziemi prymorskiej przybyli ludzie od roli, na wielki sejmik społeczny.

Oderwali się od swych prywatnych warsztatów pracy, aby zatroskać się o los swego regionu i o przyszłość całego narodu.

Przybyli ci, którzy żywią i bronią. Przybyli także, by radzić. Siła ich. Sól gleby pomorskiej.

Po ziemi pomorskiej rozniosło się hasło: OBRONNOŚĆ KRAJU I PRACA PO PRZEZ KONSOLIDACJĘ WSZYSTKICH ZE WSZYSTKIMI, a czujnym odzewem odpowiedziało mu wszystko, co w Narodzie zdrowsze, co nie zżarte prywatą, co patriotyzmem nabrzmiało jak ta ziemia ożywcza rosą zaranną przesiąknięta.

Ogorzałe od słońca twarze z których bije szczerłość spojrzenia i twarde dłonie, w których nie zadrży los rolniczej Polski — oto tło dzisiejszego Zjazdu, zwrotnego w dziejach pomorskiej myśli społecznej.

#### W świątyni i przed pomnikiem pierwszego wojewody pomorskiego

Zjazd rozpoczął się od nabożeństwa w kościele Panny Marii. Uroczystą mszę św. na pomyślność zjazdu odprawił ks. Jan Mykowski. Nawę kościelną i prezbiterium wypełnili liczni delegaci, wśród których przeważali zasłużeni działacze naszej wsi pomorskiej ze swymi reprezentantami parlamentarnymi pp. senatorami Serożyńskim, Siudowskim i Seibem. Na nabożeństwie obecnym był także i p. gen. Galica z towarzyszącymi mu osobami.

Po mszy św. uformował się pochód ku pomnikowi pierwszego wojewody pomorskiego Stefana Łaszewskiego. Za niosącymi wieńce delegatami pp. Janem Łączewskim z Iłowa i Bronisławem Brzósiewiczem z Noska pod Lidzbarkiem postępowali w pierwszym rzędzie pp. gen. Galica, sen. Serożyński, przedstawiciele PTR.

Po przybyciu na miejsce, pochód otoczył zwartym kołem plac pomnikowy, po czym pp. gen. Galica i sen. Serożyński złożyli u stóp pomnika piękny wieńiec z róż, spowity w szarfy biało-czerwone z napisem:

„Organizacja wiejska OZN Toruń pamięci Pierwszego Wojewody Pomorskiego“.

Równocześnie ze złożeniem wieńca zabrał głos sen. Serożyński prosząc o uczczenie pamięci wojewody Łaszewskiego jednogłosem.

Następnie uczestnicy udali się do Teatru Ziemi Pomorskiej na obrady zjazdu zajmując miejsca do ostatniego rzędu i wypełniając galerię Krótko przed godz.

12 przybyli jeszcze na zjazd przedstawiciele organizacyj rolniczych oraz władz cywilnych i wojskowych z p. gen. Thommee na czele.



W drodze do pomnika Pierwszego Wojewody Pomorskiego Łaszewskiego z wieńcem. W pierwszej czwórce idą: Red. Birkenmajer, sen Serożyński, sen. gen. Galica, red. Ostoja.

#### Obrady zjazdu

Sala Teatru Miejskiego wypełniona po brzegi bo przybyli zewsząd nieustępliwi w walce, w pracy nie ustali ludzie od pluga, by w zgodnym oryndku, pod twórczymi hasłami O. Z. N., budować gromadzkie dobro Polski.

Na scenie przy długim stole, nakrytym zielonym sukniem, staje senator Serożyński i zagaja staropolskim:

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus

Odpowiedziano mu zgodnym echem: Na wieki.

Scena tonie w zieleni. Z jej głębi patrzy przenikliwym wzrokiem rzeźba Pierwszego Budowniczego Polski Wskrzyszanej, a nad nim wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej zda się wszystkim błogosławić na nową drogę twórczej pracy.

Zabrzmiały dźwięki kapeli kolejowego Przysposobienia Wojskowego.

„Jeszcze Polska nie zginęła“.

Na twarzach skupienie i powaga do niosłego aktu, który ma za chwilę nastąpić.

Senator Serożyński mówi:

„Jako tymczasowy prezes Organizacji Obozu Zjednoczenia Narodowego na pomorski okręg wiejski witam przewodniczącego O. Z. N. sektora wiejskiego p. gen. Galicę, d-cę O. K. gen. Thommee, prezydenta m. Torunia Raszeję, witam panów przedstawicieli Izby Ustawodawczej i Senatorskiej, oraz wszystkich członków i sympatyków Obozu Zjednoczenia Narodowego. I powołuję do prezydium: pp. gen. Rachmistruka, Malinowskiego, postę Ślaskiego, panią Głębocką, ks. prałata Mańkowskiego, Łęcowskiego, Rutkowskiego Brzósiewicz, Klimkowskiego, postę Formelę, a na sekretarza p. Karola Zakrzewskiego.

Po odczytaniu depesz powitalnych od Szefa Obozu Z. N. plk. Adama Koca i ks. Biskupa Okoniewskiego wygłoszone zostało szereg przemówień. Szczegóły zjazdu i obszernie streszczenie przemówień podamy w następnym numerze.

## Targi Gdyńskie otwarte

Przecięcia wstęgi dokonał p. Wojewoda Pomorski — Wspaniała rewia rzemiosła gdyńskiego

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych w sposób uroczysty otwarte zostały Targi Gdyńskie. Na uroczystość przybył z Torunia p. Wojewoda Pomorski min. Raczkiewicz. Poza p. Wojewo-

dą w uroczystości wzięli udział pp. Komisarz Rządu Sokół, dyrektor Urzędu Mor. Łęgowski, prezes Izby Przem. Handlowej Tor., ks. kanonik Turzyński prezes S. O. Czarliński, starostowie cze-

rech powiatów północnych Pomorza: Biały, Turowski, Belina i Potocki reprezentanci wojskowości ppulk. Doskoczyski i kmdr. Sokołowski, wicekom. Rządu Szaniawski, przewodn. del. polskiej w Radzie Portu Gdańskiego dr. Wierciński, prezes Zw. Miast Pomorskich prezydent Włodek, delegat Min. Przem. i Handlu radca Mikołaj Szyszkowski, reprezentanci Kom. Gen. R. P. w Gdańsku radca Barański i radca Weyers, posłowie na Sejm Marchlewski, Stamm i Formella, poseł na Sejm Gdański Lendzion, nacz. Barciszewski z Urzędu Wo-

#### Przesunięcie terminu Święta Morza w Gdyni

Na życzenie Pana Prezydenta Rzplitej, który w końcu bieżącego miesiąca przyjmuje wizytę króla rumuńskiego, termin Święta Morza w Gdyni przekłada się na niedzielę, dnia 11 lipca.

Pan Prezydent Rzplitej w Święcie Morza w Gdyni weźmie osobisty udział, a wraz z Nim najwyżsi dostojnicy Państwa.

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej)



# Chłopi siłą narodu polskiego

## Marsz. Śmigły-Rydz na zjeździe Młodej Wsi

Warszawa (PAT). Wczoraj odbył się w Warszawie kongres Centralnego Związku Młodej Wsi, na który przybyło kilkadziesiąt tysięcy uczestników z całej Polski. W godzinach rannych na polu Mokotowskim panował ożywiony ruch. Uczestnicy kongresu regionalami przemaszzerowali z pocztami sztandarowymi w kierunku trybun.

Na trybunie głównej ustawiono ołtarz polowy, za trybunami na wysokich masztach powiewały flagi o barwach państwowych. Przy wejściu na pole Mokotowskie ustawiono bramę tryumfalną, przybraną zienią i chorągiewkami o barwach narodowych i barwach czerwono-zielonych.

Na uroczystość przybyli: p. premier Sławoj Składkowski, pp. ministrowie: Kościółkowski, gen. Kasprzycki, Poniatowski i Grabowski, wicemarszałek Senatu Barański, wicemarszałek Sejmu Kielak, podsekretarze stanu Korsak i Ujejski, senatorowie i posłowie, wojewoda Jaroszewicz, przedstawiciele wojska i władz cywilnych. Przybył również szef sztabu OZN płk. Kowalewski i szef organizacji wiejskiej OZN sen. gen. Galica.

Na chwilę przed rozpoczęciem uroczystości kongresowych przybył na pole Mokotowskie P. Marszałek Śmigły Rydz, którego powitali przy bramie tryumfalnej członkowie rządu z p. premierem gen. Składkowskim na czele, oraz prezes Centralnego Związku Młodej Wsi Stanisław Gierat.

W chwili przyjazdu P. Marszałka na pole Mokotowskie uczestnicy kongresu odśpiewali hymn narodowy. Po powitaniu P. Marszałek Śmigły Rydz w samochodzie dokonał przeglądu grup uczestników kongresu, uszykowanych bardzo sprawnie i wyglądających niezmiernie malowniczo w swych strojach regionalnych. W chwili gdy Pan Marszałek przejeżdżał wśród szeregów, młodzież wiejska wznosiła entuzjastyczne okrzyki na cześć Naczelnego Wodza, oraz manifestowała swą radość z jego obecności, wyrzucając w górę czapki i kapelusze.

Po dokonaniu przeglądu Pan Marszałek Śmigły Rydz udał się w towarzystwie Pana Premiera, członków rządu i prezesa Gierata na trybunę główną. Nabożeństwo polowe odprawił kanclerz polowej kurii biskupiej ks. Mauersberger, który po nabożeństwie wygłosił podniosłe kazanie.

Mówiąc o uroczystości poświęcenia sztandaru na którym widnieje wyhaftowany rynek z Matką Boską i Orzeł Biały, podkreślił kładzie ważność i znaczenie tej uroczystości dla młodzieży wiejskiej.

Po kazaniu odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru, którego rodzicami chrzestnymi byli P. Marszałek Śmigły Rydz i p. Apolonia Książkowska, gospodyni z domu wiatu sokółskiego.

Po poświęceniu sztandaru P. Marszałek Śmigły Rydz wygłosił następujące przemówienie:

**„Panie prezesie! Młoda Wsi!**

**Za chwilę ten piękny sztandar przejdzie z moich rąk, stanie dumnie między wami, jako wasz podniosły, wielki orędownik i patron, którego będziecie czuli, którego będziecie kochali.**

(Ciąg dalszy ze str. 1)

jew., komendant wojew. P. P. insp. Nowodworski, dyr. Rady Int. Portu Gdańskiego Blitek, dyr. Targów Poznańskich Krzyżankiewicz, prezes Tow. Wystaw i Targów Linke, przedstawiciele korpusu konsularnego i wielu innych reprezentantów urzędów, instytucyj, życia gospodarczego i społeczeństwa.

O godz. 10.30 w sali „Morskiego Oka“ odbyła się akademicka inauguracja, podczas której pierwsze przemówienie wygłosił jako gospodarz miasta p. Kom. Rządu Sokół, następnie przemawiał prezes Izby Przem.-Handlowej p. Tor, na zakończenie zaś — p. Wojewoda Pomorski min. Raczkiewicz.

Po akademii wszyscy uczestnicy z p. Wojewodą na czele udali się na teren Targów, przed wejściem do których p. Wojewoda odebrał defiladę rzemieślniczą.

Defilada robiła imponujące wrażenie. Uszykowane w ordynku cechy maszerowały, niosąc swoje godła i okazowe wytwory swego rzemiosła. Po-

Niechaj ten sztandar będzie wśród was stale nakazem obowiązków ideowych, nakazem sumienia i honoru waszej pracy nad jej życiem i nad duszą wsi.

Nie jeden sztandar z pośród naszych zwycięskich żołnierskich sztandarów przeszedł z moich rąk do twardych rąk żołnierskich. Gdy w a m ten sztandar mam dać powtórzę to, co mówię, zwracając się do serc moich żołnierzy: Niechaj ten sztandar będzie z wami na tych drogach, które prowadzą do chwały narodu polskiego i do wielkości polskiego państwa“.

Następnie P. Marszałek wręczył sztandar prezesowi Centr. Zw. Mł. Wsi Gieratowi, który przejmując go powiedział: „Słubuję Ci Panie Marszałku na ten sztandar że prowadzić będę robotę dla Polski w czasie pokoju i w czasie wojny“, po czym prezes Gierat przekazał sztandar pocztowi, wygłaszając następnie dłuższe przemówienie.

Przemówienie swoje prezes Gierat zakończył odczytaniem deklaracji ideowej, —

której treść podamy jutro.

W dalszym ciągu uroczystości odbyła się defilada młodzieży wiejskiej przed P. Marszałkiem Śmigłym Rydzem. Defiladę otwierała grupa ziemi krakowskiej z pocztami sztandarowymi. Podczas defilady niesiono wiele transparentów na których widniały napisy: Chłopi siłą narodu polskiego; Silna wieś — to silne państwo; W każdej wsi szkoła publiczna; Ziemia dla chłopów i inne. Defilujące grupy młodzieży żywo manifestowały na cześć P. Marszałka Śmigłego Rydza wznosząc okrzyki „Niech żyje“ i pod rzucając czapki w górę. W czasie defilady przygrywała orkiestra wojskowa, oraz liczne własne kapela ludowe.

Po uroczystości uczestnicy kongresu przemaszzerowali ulicami miasta na plac Marszałka Piłsudskiego, gdzie złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, a następnie do Belwederu, gdzie uczcili pamięć Marszałka Piłsudskiego, składając wieniec na stopniach pałacu.

### Uroczystość pod Koptem Wyzwolenia

## W 15-tą rocznicę wkroczenia wojsk polskich na Górny Śląsk

PIEKARY ŚLĄSKIE, 20. 6. (PAT). Pograniczna osada Piekary Śląskie, jedna z najstarszych na Śląsku w której kościele, słynnym z cudownego obrazu Matki Boskiej Piekarskiej modlił się król Jan Sobieski, dążąc na odsiecz Wiednia, była wczoraj widownią potężnej manifestacji z okazji 15-lecia wkroczenia wojsk polskich na G. Śląsk.

W uroczystościach, których punktem kulminacyjnym było poświęcenie kopca Wyzwolenia wzięli udział p. wicepremier inż. Kwiatkowski, senatorowie i posłowie, wojewoda śląski dr. Grażyński, ks. biskup polowy Gawlina i inni dostojnicy. Szczegóły z tej podniosłej uroczystości na ziemi śląskiej podamy w jutrzejszym numerze.

Z powodów technicznych druk nowej powieści

## „CZCICIELE WOTANA“

rozpoczniemy w najbliższych dniach

# Balony w antycyklonie

## Burzliwy i niebezpieczny lot czeka balony w tegorocznym Gordon-Bennecie — Kierunek lotu pod znakiem zapytania

Bruksela, 20. 6. (PAT) Wczoraj w niedzielę nastąpił w Brukseli start tegorocznych zawodów o puchar Gordon-Benneta. Warunki atmosferyczne były jak najgorsze i start balonów odbył się w chwili, gdy nad Brukselą przeciągały burze. Kierunek wiatru był zmienny i przewidywania co do ewentualnego kierunku lotu balonów zmieniły się również co godzina.

W czasie ważenia balonów, instytut meteorologiczny zawiadomił pilotów, iż najprawdopodobniej polecą w kierunku Hamburga. Niedługo po tym przewidywania

znów się zmieniły i ogłoszono, że wiatr zaniesie balony nad Anglię lub nawet nad ocean Atlantycki.

Piloci polscy, kpt. Janusz i inż. Krzyczkowski, którzy startowali jako pierwsi, oświadczyli, iż przypuszczalnie polecą w kierunku Francji. Demuyter stwierdził na chwilę przed startem, że o ile balonom nie uda się wydostać z antycyklonu, zostaną one rozsiane w najrozmaitszych kierunkach i można spodziewać się, że polecą one równie dobrze nad Europę środkową, jak i Atlantyk lub też Hiszpanię.

Na kilkanaście minut przed startem balonów wystartował Belg Gheude na balonie „Pilocie“. Nie długo po tym wylądował on pod Brukselą i zawiadomił, iż w pięć minut po starcie znalazł się w pełnej burzy. Fakt ten podkreśla niebezpieczeństwo, grożące pilotom.

Mimo padającego deszczu na lotnisku zgromadziło się zgórą 50 tys. publiczności. Króla Leopolda III reprezentował brat jego ks. Karol, który udał się na lotnisko i rozmawiał dłuższy czas z pilotami. Ks. Karol zainteresował się ogromnie polską aeronautyką i rozmawiał na ten temat z pik. Wolzszlegierem.

Przy dźwiękach polskiego hymnu narodowego startuje jako pierwszy balon „Polonia II“, mając na swym pokładzie kpt. Antoniego Janusza i inż. Leszka Krzyczkowskiego. Balon szybko znika w chmurach, zwisających niezwykle nisko nad powierzchnią ziemi.

Po balonie „Zurych“, który, jak wiadomo, wykonany został w Polsce, po balonie francuskim i niemieckim przychodzi kolej na „L. O. P. P.“, pilotowany przez kpt. Burzyńskiego i por. Kobylańskiego. W chwili startu „L. O. P. P.“ kłopotliwie wiatru ponow-

### Po zgonie b. prezydenta Francji Doumergue'a



W Aignes Vives, w departamencie Gard, we Francji zmarł był prezydent Republiki Francuskiej Gaston Doumergue w wieku 74 lat. Zmarły b. prezydent Doumergue brał w ciągu 40 lat bez przerwy udział w życiu politycznym Francji. Należał do najwybitniejszych mężów stanu Francji.

### Podziękowanie ks. metropolity krakowskiego

W związku z wysłanymi w dniu 13 czerwca br. życzeniami do J. E. księcia metropolity krakowskiego ks. dr. Adama Sapiehy z okazji dwudziestopięcioletniej rocznicy sakry biskupiej, pan wojewoda pomorski Władysław Raczkiewicz otrzymał w dniu wczorajszym od jubilata serdeczne podziękowanie.

### Gen. Galica u P. Wojewody

W dniu 19 bm. złożył wizytę panu wojewodzie Raczkiewiczowi senator p. generał Andrzej Galica, którego pan wojewoda rewidował tego samego dnia.

### Lot z Moskwy do Vancouver przez biegun północny

Nowy Jork (PAT). Lotnicy sowieccy, którzy podjęli lot Moskwa — San Francisco przez biegun północny bez lądowania wylądowali w Vancouver o godz. 16 min. 25 wg. czasu środkowo-europejskiego. W ostatnim etapie podróży samolot walczył z silnymi wiatrami przeciwnymi, które zredukowały szybkość aparatu do 135 km. na godzinę.

nie ulega zmianie. W wypadku, gdyby aeronauci polscy potrafili przebić się przez granicę antycyklonu, „LOPP“ polecieć powinien w kierunku Rumunii.

Startuje następnie szereg balonów obcych i jako dziesiąty balon „Warszawa II“ kpt. Hynka i inż. Janika. Kpt. Hynek oświadczył przed startem, że spodziewa się polecieć w kierunku Jugosławii. Wszystkie przewidywania stoją jednak pod znakiem zapytania, gdyż tuż po starcie wiatr miał podobno zaniesić ostatnie balony w kierunku Hiszpanii.

Największe niebezpieczeństwo groziło balonom tuż po starcie, z miejsca bowiem dostały się one w środek burzy i ażeby uniknąć piorunów powinny być wzniesić się na parę tysięcy metrów w górę.

Balon Demuytera „Belgica“, który w sobotę uległ pęknięciu, został zreparowany i wystartował bez żadnych trudności.

Start wszystkich balonów odbył się w zupełnym porządku.

### Czym grozi antycyklon?

Przeciągający obecnie nad Belgią t. zw. antycyklon może spowodować to, co się już wydarzyło w poprzednich latach, t. j., że balony nie będą mogły się wydostać poza jego obręb i zostaną przez wiatr skierowane w najrozmaitszych kierunkach.

Typowym takim lotem był lot Demuytera w 1924 r. Pilot był wówczas rzucony przez burzę najpierw na południe Belgii, stamtąd poleciał na zachód, po czym wiatr pchnął go na północ i lecał tak niemal po łuku koła, wylądował w Anglii, przy czym wiatr kierował balon wpraw na Irlandię a później nad Szkocję.

Z tego też powodu wszelkie hipotetyczne do kierunku lotów są zupełnie niemożliwe.



# Krażownik „Leipzig” pod ostrzałem torped

## Niemcy zdecydowane na drastyczne środki

Berlin, 20. 6. (PAT). Urzędowo informują, że w dn. 15. i 18. bm. łodzie podwodne rządu walenckiego czterokrotnie atakowały torpedami krażownik niemiecki „Leipzig”, który znajdował się na północ od portu Oran (Alger francuski). Krażownik nie został jednak trafiony. Szczegóły przebiegu ataku są następujące:

Kierunek wystrzałów był dokładnie obserwowany z pokładu krażownika i stwierdzony przez aparat podsluchowy. Torpeda wypuszczona wczoraj przeszła w bezpośredniej odległości od dziobu „Leipzig” co widoczne było najwyraźniej z pokładu statku.

Wobec powyższego rząd Rzeszy polecił ambasadorowi w Londynie von Ribbentropowi zwrócić się do przedstawicieli trzech mocarstw, biorących udział w kontroli wybrzeży hiszpańskich, celem zawiadomienia ich o dokonanej napaści oraz zwrócić w stanowczy sposób uwagę na niebezpieczeństwo, na jakie narażone są w dalszym ciągu okręty wojenne niemieckie.

W związku z powyższym faktem, kanclerz Hitler o 12-tej w nocy przyleciał aeroplanem do Berlina z miejscowości Godesberg.

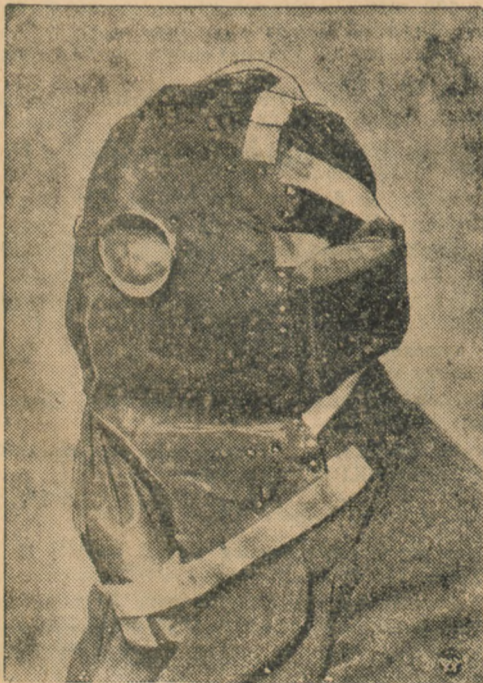
Krażownik „Leipzig” nie pozostawił według dalszych informacji, ataku bez odpowiedzi i ostrzeliwał atakującą łódź podwodną zgodnie z zapowiedzią, którą dał swego czasu rząd Rzeszy.

Powody, dla których atak z dnia 15. bm. podany został do wiadomości publicznej dopiero w dniu dzisiejszym, uzasadniają w następujący sposób: Kompetentnym czynnikiem niemieckim chodziło o stwierdzenie faktu, czy wiadomość o torpedowaniu przedostanie się do wiadomości publicznej, oraz przez kogo wiadomość ta będzie opublikowana. Przypuszczenia niemieckie, iż atak ten był świadomą napaścią potwierdziły się, gdyż 15-go wieczorem rozpowszechniona została w prasie zagranicznej wiadomość o tym ataku, mimo iż z krażownika „Leipzig” wiadomość ta nie przedostała się. Fakt ten stanowi dowód, iż napaść była z góry przygotowana i zorganizowana. Uderzającym jest przy tym, iż celem ataków okrętów rządu walenckiego są w ostatnich czasach tylko okręty niemieckie i włoskie.

### Stanowisko rządu Rzeszy

Berlin, 20. 6. (PAT). Rząd Rzeszy po ponownym storpedowaniu krażownika niemieckiego stanął na ściśle prawnym stanowisku. Stanowisko polega w tym wypadku na natychmiastowym zakomunikowaniu zdarzenia komitetowi nieinterwencji z prośbą o powzięcie w jak najkrótszym czasie środków zabezpieczających, ewentualnie odwetowych.

### Nowe gazy — nowe maski



W związku z odkryciem przez przemysł wojenny niektórych państw zachodnio-europejskich nowego gazu, atakującego przede wszystkim uszy, rozpoczęto produkcję nowego typu masek gazowych, które zakrywają całą twarz łącznie z uszami.

Czynnikom poinformowane zapewniają, że rząd Rzeszy czułby się dopiero wówczas upoważniony do akcji samodzielnej, gdyby w myśl układu 4 mocarstw komitet nie interweniował „w odpowiednim terminie”.

Z nastrojów, które wyczuć się dają w tutejszych kołach kompetentnych, wyciągnąć należy wniosek, iż rząd Rzeszy jest stanowczo zdecydowany przedsięwziąć bardzo drastyczne samodzielne kroki, jeśliby decyzja komitetu

nieinterwencji miała się przewlekać lub okazać półśrodkiem.

Kanclerz Rzeszy, który jak wiadomo powrócił do Berlina w nocy z piątku na sobotę, pozostaje tu nadal, żadne jednak nowe decyzje w ciągu dnia dzisiejszego w Berlinie nie zapadły, nie było też żadnego specjalnego posiedzenia gabinetu Rzeszy. Najwidoczniej oczekuje się raportu ambasadora Ribbentropa, o decyzjach, które zapadną w Londynie.

### Sztandary dla wojsk łączności ufundowane przez społeczeństwo



Na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie odbyła się uroczystość przekazania przez Marszałka Polski Edwarda Śmigłego Rydza poszczególnym formacjom wojsk łączności sztandarów ufundowanych przez społeczeństwo. Marszałek wbił gwóźdź w drzewce sztandaru.

# Rząd Bluma zachwiany

Paryż, 20. 6. (PAT). Francji zagraża znów poważne przesilenie gabinetowe.

Ustawy o pełnomocnictwach finansowych dla rządu, uchwalone przez większość Izby deputowanych, zostały przez komisję senatu odrzucone.

Senacka komisja finansowa zażądała od ministra skarbu Auriola przedłożenia innego tekstu projektów pełnomocnictw, które byłyby ściślej ograniczone do walki ze spekulacją i nadużyciami.

Premier Blum oraz minister finan-

sów odmówili kategorycznie przedłożenia nowego tekstu pełnomocnictw i nie przybyli na posiedzenie komisji.

Wobec tego stanowiska, zajętego przez rząd, komisja podjęła obrady w nieobecności przedstawicieli rządu i sama przeredagowała projekt.

Rzecz rzadka w historii parlamentu francuskiego, że ani jeden senator nie poparł stanowiska rządu.

Jednocześnie z obradami komisji senackiej odbywała się w Izbie deputowanych dyskusja nad pełnomocnictwami celnymi. Poprawkę zabraniającą rządowi zaprowadzenia kontroli dewizowej, oraz ograniczenia w jakiegokolwiek formie wolnego obrotu walut i złota przyjęto 358 głosami przeciw 214. Wynika z tego, że radykałowie głosowali za poprawką. Wynik tego głosowania tłumaczony jest w kuluarach Izby jako zachęta dla senatu, by nie ustępował ze swego stanowiska.

W kuluarach krąży pogłoski, że w razie odrzucenia projektu rządowego przez senat i ponownego przedstawienia go Izbie deputowanych komuniści, którzy głosowali poprzednio za pełnomocnictwami, tym razem wypowiedzieć się mogą przeciw rządowi.

Pewien miarodajny polityk oświadczył w sobotę wieczorem wyraźnie, że gabinet obecny nie weźmie odpowiedzialności za pozostanie u władzy, jeżeli nie będzie rozporządzał w poniedziałek środkami, które by mogły zapewnić obronę franka.

Wszystkie rzeczy w życiu zdobywa się kosztem pewnego wysiłku, jedne większym, drugie mniejszym. W grze na loterii państwowej cały wysiłek sprowadza się do jednej rzeczy: zaopatrzyć się w porę los. Bez losu jeszcze nikt nie wygrał, wygrać może tylko ten, kto ma los, a każdy los ma te same szanse wygrania.

Przypominamy zatem wszystkim, że ciągnięcie I klasy 39 loterii zaczyna się już jutro.

wych, znajdujące się w środku miasta, mają odcięty odwrót. Poddanie się tych oddziałów spodziewane jest z godziny na godzinę.

## Powstańcy w Bilbao

### Wojska gen. Franco zajęły stolicę Basków

Paryż, 20. 6. (PAT). Wojska gen. Davila rozpoczęły w sobotę o godzinie 15.25 zajmowanie miasta Bilbao.

Wojska narodowe wkraczały jednocześnie z dwóch kierunków, do starego miasta, położonego na prawym brzegu rzeki Nervion; jedna z kolumn posuwała się ze wzgórz położonych pod Pegona na wschód od Bilbao, a druga od Galdacano wzdłuż nurtu rzeki. Obie kolumny połączyły się w starym mieście.

Zajęcie miasta Bilbao rozpoczęło się, z chwilą zamknięcia „żelaznego pierścienia” dookoła miasta i po przełamaniu oporu oddziałów baskijskich walczących na wzgórzach na wschód od Bilbao.

Rzym, 20. 6. (PAT). Agencja Stefani

donosi z Bilbao: pierwszy patrol powstańczy wkroczył do miasta o godz. 12.30. W niektórych dzielnicach broniły się jeszcze słabe ośrodki oporu. Baskowie przed ewakuacją wysadzili w powietrze wszystkie mosty na rzece Nervion.

Oddziały powstańcze wkroczyły do miasta od strony gór Santa Domingo, San Roque i z przełęczy Archanda.

Pierwszym budynkiem publicznym, obsadzonym przez wojska powstańcze, był ratusz, którego obrońcy po krótkiej walce poddali się. Silne oddziały zwycięskich wojsk przekroczyły w sobotę po południu most kolejowy na rzece Nervion i obsadziły nadbrzeżne ulice. Na skutek zręcznego manewru o krążającego, iczne oddziały wojsk rzado-

**Dziś i jutro**  
jeszcze nabyć możesz los do I-ej klasy  
w szczęśliwej kolekturze

**KAFTALA**

BYDGOSZCZ  
Jagiellońska 2

GDYNIA  
10 Lutego 5

**KAFTAL - to synonim szczęścia!**



# Sport i Kultura Fizyczna

Masz tygodniowy Dodatek Sportowy

## Niespodziewana porażka piłkarskiej reprezentacji Pomorza w Łodzi

### Walka o puchar P. Prezydenta R. P.

**REPREZENTACJA POMORZA PRZEGRYWA Z ŁODZIĄ 1:2.**

Rozegrany w Łodzi mecz piłkarski o puchar Prezydenta RP. zakończył się zwycięstwem Łodzi nad reprezentacją Pomorza w stosunku 2:1 (1:0). Dla Łodzi bramki strzelił w 40 min. pierwszej połowy Świątowski z rzutu wolnego i na pięć minut przed końcem zawodów Królasiak z zamieszania podbramkowego. Bramka dla gości padła w piątej minucie po pauzie, uzyskał ją Kimmel.

**Niespodziewane zwycięstwo Stanisławowa nad Lwowem 2:1**

We Lwowie rozegrany został w niedzielę mecz piłkarski o puchar Prezydenta RP. pomiędzy reprezentacjami Stanisławowa i Lwowa. Niespodziewane zwycięstwo odniósł Stanisławów w stosunku 2:1.

Zwycięstwo drużyny stanisławowskiej nie było zasłużone, gdy Lwów przez znaczną część gry wyraźnie przeważał, zawodząc jednak w sytuacjach podbramkowych. — Bramki dla zwycięzców zdobyli Baj i Wenzel z karnego. Dla Lwowa Żurkowski.

**ŚLĄSK BIJE KIELCE 4:0**

W Sosnowcu odbył się w niedzielę mecz piłkarski z cyklu rozgrywek o puchar Prezydenta RP pomiędzy reprezentacjami Śląska i Kielce.

### Drobne wiadomości sportowe

**ZIELIŃSKI Z SOKOŁA WYGRYWA WYŚCIG PLYWACKI NA WIŚLE W GRUDZIĄDZU.**

Grudziądz, 20. 6. (PAT) W ramach „Dnia Morza” odbył się wyścig pływacki na Wiśle na trasie około 3000 m, zorganizowany przez L. M. K. Do zawodów stanęło 63 czolowych pływaków Grudziądza. Bieg zakończyło 35 zawodników. Indywidualnie pierwsze miejsce zajął Zieliński Kazimierz w czasie 30 min. i 15 sek. przed Kowalskim 31:10,5 — obaj z Sokola. Drużynowo pierwsze miejsce zajął Sokół 36 pkt. przed M. K. S. 13 pkt. i W. K. S. 6 pkt.

**JĘDRZEJOWSKA MISTRZYNIĄ ANGLII.**

W sobotę zakończyły się w Londynie mistrzostwa tenisowe stolicy Wielkiej Brytanii. W finale gry pojedynczej pań Jędrzejowska pokonała łatwo drugą raketę Anglii Kay Stammers 6:3, 6:0.

Warto podkreślić, że cały turniej o mistrzostwo Londynu Jędrzejowska wygrała bez straty seta.

W grze podwójnej panów Amerykanin Donald Budge wygrał zdecydowanie z pierwszą raketą Anglii Austinem 6:1, 6:2.

W grze pojedynczej pań para Henrotin-Anrus pokonała parę Harcey-Hardwich 5:6, 6:1.

W grze mieszanej para Jędrzejowska-Billington przegrała z parą Noel-Boman 5:7, 2:6.

**SZABO POKONAŁ NAJLEPSZYCH DŁUGODYSTANOWCÓW FINLANDII.**

W Helsińforsie odbyły się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem Węgry Szabo. Największe zainteresowanie wywołał bieg na 3000 m. Zwyciężył niespodziewanie Węgier w doskonałym czasie 8:28,7 sek. przed Finem Sarkama 8:29,1. Salminen zajął dopiero 5-te miejsce w czasie 8:31,4. W skoku wzwyż zwyciężył Perreasso 1,95 m przed Kotkas'em 1,90 m. Rzut kulą wygrał Baerlund 15,37 przed Węgrem Daranyi 15,10. Rzut młotem przyniósł zwycięstwo Hannuli doskonałym wynikiem 50,79 m.

W Finlandii w miejscowości Kokkola, Węgier Szabo wygrał bieg na 1500 m. w czasie 3:56,1.

**FRANCUSKO-WŁOSKA DRUŻYNA JEDZIE DO KOŁA POLSKI.**

Do międzynarodowego wyścigu kolarskiego dookoła Polski zgłosiła się kombinowana drużyna francusko-włoska w składzie: Clemens, Robillard (Francuzi) i dwaj Włosi, których nazwiska narazie nie są znane.

**PORAŻKA TILDENA W PARYŻU.**

W Paryżu odbywają się obecnie mistrzostwa tenisowe Francji zawodowych tenisistów. W sobotę w półfinałach Nusslein pokonał Tildena 3:6, 10:8, 6:2, 6:3, a Cochet wygrał z Estrabeau 3:6, 6:4, 6:1. Do finału przystąpią Nusslein i Cochet.

eka i Kielc. Zdecydowane zwycięstwo odniósł Śląsk w stosunku 4:0 (2:0). W pierwszej połowie bramki padły w 13 min. przez Cebulę i w 33 min. przez Stachulskiego. Po przerwie trzecią bramkę zdobył God. zaś wynik dnia ustalił Szolc.

**WARSZAWA POKONAŁA BIAŁYSTOK 5:2**

W Białymstoku reprezentacja Warszawy pokonała reprezentację Białegostoku w meczu o puchar Prezydenta RP. 5:3 (2:0). — Początkowo zanosiło się na bardzo wysoką porażkę gospodarzy. Po przerwie jeszcze

Warszawa prowadziła 3:0, ale nieporozumienia w drużynie spowodowały, że Białegostoczanie w ciągu 6 minut potrafili uzyskać aż 3 bramki.

**WOŁYŃ LEPSZY OD LUBLINA O JEDNĄ BRAMKĘ**

W meczu o puchar Prezydenta RP. rozegranym w Łucku, Wołyń pokonał Lublin 2:1 (0:1). Bramki dla Wołynia zdobył Winokur, a dla Lublina Lotewski. Widzów około 2000.

## W. K. S. „Flota” z Gdyni remisuje z T. K. S. „29” 2:2

Na boisku miejskim w Toruniu rozegrany został w niedzielę towarzyski mecz piłkarski pomiędzy T. K. S. „29” a W. K. S. „Flota” z Gdyni. Mecz zakończył się wynikiem 2:2, do przerwy prowadził T. K. S. 2:0. Zawody prowadził bez zarzutu p. Stogowski z Torunia.

Niespodziewanie w pierwszych minutach gry gospodarze zdobyli prowadzenie przez Affeldta. Zdawało się, że gospodarze osłabieni brakiem Kowalskiego, Wolińskiego i Milezyńskiego ulegną w wysokim stosunku marynarzom z Gdyni. Początek gry zapowiadał się wręcz przeciwnie. Cała drużyna gospodarzy grała ambitnie, atak często strzelał i ładnie przeprowadzał kombinacje.

Pod koniec pierwszej połowy Grajkowski dobił piłkę wypuszczoną z rąk bramkarza i gospodarze prowadzą 2:0.

Druga połowa gry należy do marynarzy, którzy wytrzymali ostre tempo gry do końca meczu. W 10 minucie zdobyli przez lewego łącznika pierwszą bramkę, a w 35 minucie wyrównują z karnego. Drużyna marynarzy pod względem technicznym i szybkości przewyższała gospodarzy. Niepotrzebnie atak marynarzy przeprowadzał hiperkombinację pod bramką przeciwnika, zapominając zupełnie o strzale.

Zaszczytny wynik dla gospodarzy jest niemierniejszą zasługą dobrze grającego bramkarza rezerwowego.

## Wszyscy jedziemy kajakiem na regaty

### Splyw kajakowy z Torunia na regaty międzynarodowe

Z inicjatywy i pod egidą Rozgłośni Pomorskiej odbędzie się w dniu 27 bm. splyw kajakowy i żeglarski na międzynarodowe regaty wioślarskie w Łegnovie. Trasa splywu prowadzi z Torunia do Łegnowa. Do splywu przyłączyć się mogą kajakowcy z wszystkich miejscowości położonych na trasie Toruń — Bydgoszcz. We wszyscy uczestnicy korzystają będą w drodze powrotnej ze zniżki kolejowej 80 proc. jak również z bezpłatnego wstępu na regaty wioślarskie. Uczestnikom splywu ułatwi się również swój bodny transport swych kajaków na specjalnie zamówionych wagonach kolejowych za opłatą około 50 groszy.

Zgłoszenia prosimy nadsyłać pod adresem: Rozgłośnia Pomorska Polskiego Radia w Toruniu najpóźniej do czwartku dnia 24 bm.

Sportowcy — kajakowcy i żeglarze — korzystajcie z jedynej okazji zobaczenia wielkich międzynarodowych regat wioślarskich w dniu 27 czerwca br. w Łegnovie i nadsyłajcie masowo zgłoszenia do splywu.

Uczestnicy splywu wyruszą w dniu 27 czerwca br. o godz. 6 rano z ośrodka sportów wodnych w Toruniu.

## Lekkoatletyczne mistrzostwa Pomorza pań i panów

Pastwówna, Dunecki i sztafeta Sokola żeńskiego z Grudziądza ustanawiają rekordy Pomorza

Bydgoszcz, (PAT). W złych warunkach atmosferycznych odbyły się w sobotę i niedzielę lekkoatletyczne mistrzostwa Pomorza pań i panów. Ze względu na ulewny deszcz w sobotę całość zawodów przełożyć musiano na niedzielę. Przemęczeni zawodnicy startujący w kilku konkurencjach nie zdołali osiągnąć poza małymi wyjątkami lepszych wyników.

Nowe rekordy Pomorza ustanowiono w następujących konkurencjach: **bieg 200 m. — Dunecki KPW. Pomorzanie Toruń 22,8 sek., oszczep pań — Pastwówna Bydgoszcz 29,30 m. oraz sztafeta 4x100 m. pań — Sokół żeński Grudziądz — 53,3 i 4x200 Sokół żeński Grudziądz 1,57,5.**

Pozostałe wyniki były następujące: **bieg 100 m. — Dunecki KPW. Pomorzanie Toruń 11,2, bieg 200 m. — Dunecki KPW. Pomorzanie Toruń 22,8, bieg 400 m. — Rietzke WKS. Grudziądz 54 sek., bieg 800 m. — Ewert Sport Club Grudziądz 2,06,4, bieg 1500 m. — Koltermann Polonia Byd-**

goszcz 4,18,5, **bieg 110 m. —** przez płotki Siebert S. C. Grudziądz 17,1.

Dunecki w tej konkurencji po przewróceniu trzech płotków uzyskał czas 16,4 lepszy od rekordu Pomorza, jednak ze względu na przewrócenie płotków został dyskwalifikowany.

**Skok wzwyż Mokszi Sokół Grudziądz 175 cm.,**

**bieg 5000 m. Szymański KPW. Pomorzanie Toruń 16 min. 17 sek.,**

**skok o tyczce Zakrzewski Polonia Bydgoszcz 3,51 m.,**

**trójskok — Biwan Sokół Bydgoszcz 12,86 m.,**

**rzut kulą — Eipert WKS. Grudziądz 13,28 m.,**

**rzut dyskiem — Zieliński Sokół Grudziądz 37,75 m.,**

**sztafeta 4x100 m. Polonia Bydgoszcz 46,3 m. przed KPW. Pomorzanie (Toruń) 46,8.**

**rzut oszczepem — Mikrut Wl. (Sokół-Bydgoszcz) 56,25.**

**Piłka nożna**

**Berlin pokonał Kraków 3:1**

W Berlinie rozegrano w niedzielę piłkarski mecz międzymiastowy Berlin — Kraków, który zakończył się przykrą dla Krakowa porażką w stosunku 3:1.

**PRZYSZŁY PRZECIWNIK GRYFU**

**W SŁABEJ FORMIE.**

**WARTA BIJE H. C. P. 7:3.**

Rozegrane w Poznaniu spotkanie towarzyskie Warta—H. C. P. zakończyło się wysokim zwycięstwem Warty 7:3 (1:2), Warta wystąpiła w osłabionym składzie bez Scherfkego, Kryszkiewicza, Danielaka i Sobkowiaka, wygrała mimo to zdecydowanie, mimo, że H. C. P. prowadził już 2:1 do przerwy, a po przerwie nawet 3:1. Wynik ten świadczy o słabej formie przyszłego przeciwnika Gryfu, z którym walczy o wejście do Ligi.

**PIŁKARSKIE MISTRZOSTWA POMORZA JUNIORÓW.**

**W. K. S. „Gryf” — K. S. „POLONIA” 2:2**

Na stadionie wojskowym w Toruniu rozegrano w niedzielę mecz piłkarski o mistrzostwo Pomorza juniorów pomiędzy W. K. S. „Gryf” a K. S. „Polonia” z Bydgoszczy, zakończony wynikiem remisowym 2:2, do przerwy 1:1.

Gra stała na niskim poziomie. Z obu drużyn wyróżnili się dobrą grą bramkarza.

**ŚRODKOWA EUROPA**

**BIJE ZACHODNIĄ EUROPE 3:1.**

Amsterdam, 20. 6. (PAT) W Amsterdamie odbył się mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Europy środkowej a reprezentacją zachodniej Europy. Zwyciężyła środkowa Europa 3:1 (1:0).

**Wioślarstwo**

**BTW BYDGOSZCZ NA CZELE TABELI PUNKTACYJNEJ**

Po regatach w Chełmży, Gdańsku i Warszawie tabela punktacyjna (nieoficjalna) wykazuje w dalszym ciągu przewagę klubów pomorskich i poznańskich. Na czele kroczy Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie przed Kolejowym KW Bydgoszcz i AZS Poznań. Czwarte dopiero miejsce, ze znaczną różnicą punktów, zajmuje WTW Warszawa. Tabela ta ulegnie znacznej zmianie po dalszych regatach. Na 20 bm. zapowiedziano regaty do Krakowa i Kalisza.

Fakt, iż w tabeli mimo wczesnego początku sezonu figuruje już 22 klubów świadczy korzystnie o ruchu regatowym i zapowiada korzystny dalszy ciąg ruchu wśród wioślarzy.

**4x400 — S. C. Grudziądz 3:48,7 przed Sokółem bydgoskim.**

**KONKURENCJA PAŃ**

**bieg 60 mtr. —** Książkiewiczówna (K. P. W. Pomorzanie — Toruń) 8,3.

**100 mtr. —** Staruszkiewiczówna (Sokół-Grudziądz) 13,4.

**200 mtr. —** Staruszkiewiczówna Sokół Grudziądz 28,6.

**80 mtr. przez płotki —** Wiśniewska Sokół — Grudziądz 13,6.

**skok wzwyż —** Felska (Sokół — Grudziądz) 141 cm.,

**skok w dal z rozbiegu —** Książkiewiczówna 4,25,

**skok w dal z miejsca —** Książkiewiczówna 2,25,

**kula —** Gackowska (Sokół — Grudziądz) 9,88,

**oszczep —** Pastwówna (Sokół — Bydgoszcz) 29,30 m.,

**bieg 800 mtr. —** Mąkówna, (KS. Ciszewski) 2,50,7,

**4x100 mtr. —** Sokół żeński — Grudziądz 53,3 przed KPW. Pomorzanie,

**4x200 mtr. —** Sokół żeński Grudziądz 1,57,5,

**dysk —** Gackowska Sokół żeński Grudziądz 35,45.

**Punktacja ogólna pań:** 1) SCG. 115 pkt., 2) KPW. Pomorzanie (Toruń) 102 pkt., 3) WKS. Grudziądz i 4) Sokół — Bydgoszcz po 97 pkt., 5) Polonia Bydgoszcz 91 pkt., 6) Sokół — Grudziądz 68 pkt.

**Punktacja pań:** 1) Sokół żeński (Grudziądz) 215 pkt., 2) KPW. Pomorzanie (Toruń) 123 pkt., 3) KS. Ciszewski (Bydgoszcz) 54 pkt., 4) Sokół żeński (Bydgoszcz) 34 pkt., 5) Goplania (Inowrocław) 11 pkt. 6) Polonia (Bydgoszcz) 8 pkt.

## Zydki z Aleksandrowa kuj. rozegrali w Toruniu mecz piłkarski ze współwyznawcami

„Mojsze a podaj, Moryc kiwaj się, wystaw ja strzelę, szedzi, szedzi, gol, czemu ty puścił gola”. Takie i podobne słowa padały na wczorajszym meczu piłkarskim rozegranym pomiędzy drużynami KS „Czarń” z Aleksandrowa Kuj. a Kadra Młodych z Torunia. Dając słowo honoru że „same żydy”. Drabiniętem wozem przyjechała dru-

pa żydziaków z Aleksandrowa Kuj. na zaproszenie swoich współwyznawców z Torunia na mecz piłkarski. Zaiste ciekawe, w Toruniu istnieją aż dwie żydowskie drużyny piłkarskie. Może założą swój własny związek bo Pom. Okr. Zw. P. N. ich nie przyjmie.



# Zjazd Pomorskiej Młodzieży Akademickiej w Toruniu

W sobotę i niedzielę odbył się w Toruniu zjazd akademików Pomorzian z wszystkich wyższych uczelni.

Po inauguracyjnym zebraniu w sali Dworu Artusa, na którym przedstawiciele młodzieży wygłosili referaty na temat „Pomorze w dziejach Polski” i „Rola Pomorza w dobie obecnej zjazd obradował w trzech komisjach: mniejszościowej, gospodarczej i ogólnej.

W niedzielę uczestnicy zjazdu z pocztami sztandarowymi korporacji na czele udali się do bazyliki św. Jana na nabożeństwo a stąd na plac św. Katarzyny, gdzie nastąpiło złożenie hołdu Najśw. Marii Pannie i wznowienie ślubowań akademickich.

W południe odbyła się w teatrze akademii.

W programie akademii wygłoszony był referat przez ks. Bolta „Walka o polskość Pomorza”. Z ubolewaniem stwierdzić należy, że właśnie to przemówienie przedstawi ciela starszego pokolenia utrzymane było w tonie wiecowym i agresywnym, nie licującym z powagą akademii. Dwukrotnie musiano też sędziwego mówcę, odbiegającego od tematu, monitować aby nie obniżał poziomu zebrania.

Nie wolne od akcentów wiecowych było także przemówienie redaktora „Kurierza Poznańskiego” Edwarda Piszca na temat „Polska w dziejowym pochodzie ku morzu”. Korzystnie natomiast odbiegał od obu tych przemówień referat akademika Fr. Przytarskiego „Praca młodzieży pomorskiej dla Polski i Pomorza”.

Zebranie zakończyło odczytanie odpowiednich rezolucyj.

Rezolucja, uchwalona na zjeździe, porusza przede wszystkim szereg zagadnień morskich i pomorskich. Wzywa m. i. Ligę Morską i Kolonialną oraz Polski Związek Zachodni, aby występowały w obronie

praw polskich i Polaków w Gdańsku, domaga się należytej rozbudowy narodowej marynarki handlowej oraz uwzględnienia problemów morskich w szkolnictwie. Rezolucja domaga się tutaj utworzenia katedry nauk morskich. Dalej domaga się ona ukrócenia ekspansji elementu niemieckiego i żydowskiego na Pomorzu, a w szczególności w Gdyni, oraz opracowania zachodniego programu gospodarczego, któryby stał się własnością całego narodu, podobnie jak własnością narodu niemieckiego jest pro-

gram, określany mianem „Drang nach Osten”.

Wreszcie rezolucja stwierdza: Zważywszy, iż najlepszą rękojmią naszego wolnego i bezpiecznego dostępu do morza jest zorganizowany naród i jego zbrojne ramie: armia. Domagamy się jeszcze intensywniejszego rozbudowywania polskiej marynarki wojennej a zwłaszcza lotnictwa morskiego, zaś społeczeństwo polskie wzywamy do składania ofiar na rzecz Funduszu Obrony Morskiej.

## Zjazd gazowników, wodociągowców i techników sanitarnych w Grudziądzu

Dzisiaj rozpoczyna się trzydniowy zjazd doroczny gazowników, wodociągowców i techników sanitarnych.

Na zjeździe będą omawiane ważne i aktualne sprawy dotyczące stanu i potrzeb krajowego gazownictwa w dobie obecnej, zagadnienia oświetlenia ulicznego, gazyfikacji pojazdów mechanicznych, rentowności gazowni, stosowania gazu w przemyśle

itp. Prócz tego zgłoszono szereg referatów z dziedziny wodociągowo-kanalizacyjnej i techniczno-sanitarnej, dotyczących, zagadnienia poszukiwania wody do zaopatrywania miast i osiedli wodociągów grupowych, usuwania ścieków itp.

Na zjazd przybywają delegacje Czechosłowacji, Jugosławii i Bułgarii.

# II. Lot Pomorski

## Liczny zlot maszyn sportowych na święto Aeroklubu Pomorskiego

Na imponujący przebieg 2-iej rocznicy powstania Aeroklubu Pomorskiego niepewna — a w końcu nawet deszczowa — pogoda nie miała żadnego wpływu. Ze zgłoszonych do II Lotu Pomorskiego załóg zawiódł tylko jedna, tak iż w sobotę na lotnisko toruńskie w oznaczonym czasie zleciało 19 maszyn z różnych ośrodków lotnictwa sportowego w Polsce. Podczas

odprawy załóg na lotnisku był obecny sam prezes Aeroklubu Pomorskiego insp. armii Bortnowski.

Nazajutrz w niedzielę o godz. 7 rozpoczął się lot, który zawiódł zawodników w różne zakątki Pomorza i który przyniósł nast. wynik:

1 miejsce w ogólnej punktacji zdobyła załoga Aeroklubu Pomorskiego Piłanowski i Kosiedowski.

**Bezpłatne badanie radia**  
przeprowadzają nasi technicy u klientów w domu, niezależnie od marki aparatu i lamp. Udzielamy porady jak poprawić odbiór.

Zgłoszenia przyjmują firmy:  
**G. T. E.** Inż. **T. Wierzchowski**  
inż. T. Rusin Świętojańska 59  
Starowiejska 16 Tel. 2838  
Tel. 2772.

**M. Z. E.**  
Mościckich 41a, tel. 2967. 3512

## Czy gabinet Bluma poda się do dymisji?

Ostatnie depeze z Paryża donoszą o niezwykłym naprężeniu sytuacji, grzącym przesileniem rządowym. Senat na nocnym posiedzeniu odmówił uchwalenia rządowi Bluma pełnomocnictw w tej formie, w jakiej rząd ich zażądał. W kuluarach mówiono, że około północy zostanie ogłoszona formalnie dymisja gabinetu.

Według dalszych wiadomości senat odroczył swoje nocne posiedzenie do godz. 1.30. Premier Blum opuścił gmach parlamentu i udał się do prezydium Rady ministrów na naradę. W chwili, kiedy numer oddajemy do druku, nocne narady w Paryżu trwają, a sytuacja jest niewyjaśniona.

## Zbrodniczy zamach na kolejjarza

### Zepchnął hamulcowego na tor kolejowy

Na dworcu kolejowym w Swarzędzynie miało miejsce w ubiegłą środę dziwne, dotychczas niewyjaśnione zajście, które jedynie szczęśliwym trafem nie skończyło się śmiercią pełniącego służbę kolejjarza.

Oto dnia tego o godz. 12.30 w nocy, gdy pociąg towarowy nr. 992 opuszczał stację Swarzędzyna, do budki hamulcowej wskoczył jakiś nieznaną osobnik i zepchnął na tor kolejowy, znajdującego się w tejże budce hamulcowego Michała Czupę z Chojnic.

Zajście to widział zawiadowca stacji kolejowej, lecz ponieważ pociąg znajdował się już w pełnym biegu, nie był w stanie go zatrzymać, a zajął się jedynie hamulcowym Czupą, który upadając na tor, doznał dość bolesnych obrażeń cielskich.

O napadzie zawiadowca powiadomił policję.

## JUTRO!

3945

- JUTRO** rozpoczyna się pierwsze bogate ciągnięcie 39-iej Loterii!
- JUTRO** każdy posiadacz losu stanie do walki o lepsze jutro, o spokojną przyszłość!
- JUTRO** zawita szczęście do tych, którzy po nie sięgnęli!
- JUTRO** królowa fortuny podzieli skarby między uczestnikami gry!
- JUTRO** powstaną rzesze nowych bogaczy, którzy przekonają niechętnych iż jedyną niezawodną drogą do bogactwa i dobrobytu jest Polska Loteria Państwowa!
- JUTRO** zatem w każdym domu, w każdym mieszkaniu i u każdego, kto tylko dba o dobro swoje powinien znajdować się los zakupiony w znanej ze szczęścia kolekturze

## „UŚMIECH FORTUNY”

Bydgoszcz, ul. Pomorska 1. Toruń, ul. Żeglarska 31.

Ćwiartka losu kosztuje 10 zł., połówka 20 zł. cały los 40 zł.

# 800 tysięcy złotych strat w pożarze leśnym

Pożar, który przed kilku dniami — jak już o tym donieśliśmy — zniszczył dużą połac lasu w nadleśnictwie państwowym Maksymilianowo, przybrał o wiele groźniejsze rozmiary, niż początkowo sądzono.

Spłonęło kilkadziesiąt oddziałów leśnictw Biała, Stronno i Wilczegardło. Pastwą płomieni padły młodniki (w wieku od 6—18 lat), dalej drzewo — stare 120, 100, 80, 60 i 40 letnie. Według prowizorycznych obliczeń straty przewyższają 800.000 zł. Nie jest wykluczone, iż po dokładnym obliczeniu straty te wzrosną do miliona zł.

W akcji ratunkowej brały udział straż pożarna z Bydgoszczy i 11 okolicznych miejscowości, oddziały wojskowe z Bydgoszczy w sile przeszło stu ludzi, oraz 18 więźniów koronowskich, którzy najskwapliwiej zabrali się do akcji ratunkowej. Razem do dzieła zabrało się przeszło 500 ludzi.

Wielkie straty ponieśli robotnicy leśni, zatrudnienia przy żywocowaniu drzew. Pobierali zarobki akordowe, to też pożar, który zniszczył przeszło 300 ha lasu, naraził ich na bezrobocie. To też władze powinny przyjąć z pomocą

nieszczęsnym tym ciałom pożaru, pozabawionym pracy, a tym samym możliwości zarobkowania.

Straże leśne były czynne na miejscu pogorzeliska jeszcze 3 dni po pożarze, tłumiąc w rozmaitych miejscach raz po raz wybuchające z pośród rozgrzanego żarem igliwia ogniska pożaru. Na szczególną pochwałę zasługuje ofiarą pracy oddziału policyjnego z Bydgoszczy, który na miejscu pożaru działał pod osobistym kier. komisarza Kowalewskiego i naczelnika wydziału śledczego p. asp. Szatkowskiego.

## Grasie

— Do prezydium rady sportowej polskiej powołano pp. ppłk. dypl. Roszera (prezes), radcę Kolasińskiego (sekretarz), por. Kurkierka, (członek prezydium), Kubalskiego ref. fachow. z głosem doradczym.

— Zebranie konsolidacyjne Polaków w Nowymmieście. Odbyło się zebranie filii Gminy Polskiej i Związku Polaków z udziałem obu zarządów. Po załatwieniu spraw formalnych utworzono jeden wspólny zarząd filijny z p. Józefem Gregorkiewiczem jako prezesem. Podobne zebrania odbyły się we Wrzeszczu i Pszczółkach.

— Kto ponosi winę za brak kartofli? Prasa niemiecka znowu zaatakowała Polskę z powodu braku kartofli w wolnym mieście, gdy tymczasem jak dowodzi tego „Gazeta Gdańska”, Polska wykonała należycie swe dostawy. Winę ponosi Kartoffelversorgungsverband, który nie zorientował się w stanie zapotrzebowania rynku gdańskiego, zwiększonego wskutek zgnicia i wymarznięcia kartofli u producentów miejscowych. Braknie do 200 wagonów ziemniaków, które Gdańsk zakupuje po 11 zł za quintal sprzedając na rynku wewnętrznym po 8 lub 9 zł.

— Czterolacie rządów hitlerowskich w wolnym mieście obchodzone było wczoraj ze sztywną niemiecką pompą i przy udziale mnóstwa gości z Rzeszy. Z tej okazji udekorowano miasto flagami.

— Dziennikarze duńscy w liczbie 12 zwiędzali w tych dniach port i miasto i byli m. in. podejmowani przez Klub Polski, gdzie przemówił do nich red. Bieńkowski.





**Uwaga, Weterani b. Armii Polskiej we Francji**

W sprawach odznaczeń niepodległościowych i organizacyjnych należy zwracać się do p. Antoniego Kuczyńskiego, codziennie w godz. 15-16 — Toruń, ul. Bydgoska 104.

**— Nowe władze Toruńskiego Klubu Motocyklowego.** Dnia 16 bm. odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Toruńskiego Klubu Motocyklowego Związku Strzeleckiego, przy licznych udziałach członków. Po sprawozdaniu komisji rewizyjnej udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi. Nowy zarząd ukonstytuował się następująco: prezes p. dr. Żurawski, I wiceprezes p. Brabiec, II wiceprezes p. radca Katafias, skarbnik p. Templin, sekretarz p. Wasilewski, kpt. sportowy p. Rzymkowski, wicekapitan p. Menke M. W skład komisji rewizyjnej wchodzi pp.: inż. Hirsberg, Koźniński i Bobola. W toku obrad omawiano sprawę przyjęcia do klubu właścicieli małowitrazowych motocykli do 100 cm sześć, włącznie i o utworzeniu ewentualnej podsekcji. Po krótkiej dyskusji w harmonijnym nastroju zakończono zebranie.

**— Nowa kradzież roweru.** Kremlin Ferdynand, zam. w Złoczynie zgłosił o kradzieży jednego roweru miejskiego.

**Wszelkie artykuły kąpielowe!**  
Największy wybór! Najniższe ceny  
**KALAMAJSKI**  
4151 Kredyt na asygnaty

**Opieka rodzicielska szkoły pow. nr. 7 dziękuje**

W zakresie opieki nad dziatwą szkolną, w szczególności nad dziatwą rodziców bezrobotnych wysiłki Opieki Rodzicielskiej Szkoły Pow. nr. 7 w Toruniu były w bieżącym roku szkolnym bardzo wydane. — Przeszło 150 dzieciom wydawano w czasie od 6. listopada do 16. czerwca obiady i drugie śniadanie; ponadto około 200 biednych dzieci zaopatrzone w podręczniki, przybory szkolne itp.

To też Zarząd Opieki Rodzicielskiej i Kierownictwo Szkoły pow. nr. 7 w Toruniu czują się w miłym obowiązku wyrazić w imieniu dziatwy szkolnej najserdeczniejsze podziękowanie: Miejskiemu Komitetowi Pomocy Dzieciom i Młodzieży za udzieloną subwencję, JWP. Komendantowi Szkoły Podchorążych za użyczenie koni i furmanki na kiermasz, F-mie Lubań Wrunki za ofiarowanie kartofli, Dyrekcji Ubezpieczalni Społecznej za ofiarowanie tranu, JWP. Laszowi za bezpłatne dostarczenie mięsa, Zakładowi fryzjerskiemu p. Boelke za strzyżenie włosów biednym dzieciom za wyjątkową niską opłatą, Zakładowi dentyścicznemu p. Wiśniewskiego za bezpłatne leczenie zębów biednym dzieciom oraz wszystkim innym ofiarodawcom jak kupcom i rodzicom dzieci, których nie sposób tu wymienić.

Dzięki ofiarności, życzliwej i wydanej pomocy znacznych Dobroczyńców oraz członków naszej organizacji rodzicielskiej mogliśmy również zaopatrzyć szkołę, w szereg pomocy naukowych.

Wszystkim szlachetnym ofiarodawcom i dobroczyńcom składamy tą drogą najserdeczniejsze „Bóg zapłać“.

Zarząd Opieki Rodzicielskiej i Kierownictwo

**Z SALI SĄDOWEJ**

**Surawa o gęsie puchy**

Właściciel dwóch mile dziesięcnych imion Herberta i Teofila, imci Olesch z Katowic, posiadający do tego jeszcze kartę bezrobocia, przybył w poszukiwaniu pracy do Torunia i zamieszkał u wdowy Józefy Trawińskiej przy ul. Kopernika. Górnoślązak nasz rychło jednak się przekonał, że i w Toruniu „wojskowym i urzędniczym mieście“ — chodzą boso nie same tylko pieski. Krótko mówiąc, pracy nie było dlań ani w żab. To też kiedy gospodyni dawała wikt i schronienie przed mrozami, uważał za „punkt honoru“ dług swój zmniejszyć przez pomaganie w jej zajęciach zawodowych przekupki piwa na rynku w dniu targowe. Pracowicie więc rozsuwał i zsuwał jej stragan z beczką itd. Trwałoby to może w nieskończoność której się imci Olesch tak lekka. Nęciła go Gdynia, do której chciał się wybrać. Cały sęk był w tym, że nie miał za co. No i tu wpadł na „światny“ — wydawało się — pomysł. Wykorzystując znajomość stosunków rodzinnych gospodyni-dobrodziejki, w czasie, kiedy ta handlowała na rynku w Podgórzu, udał się do jej córki, Estery i powiedział że mamusia przysłała go po... pierze. Ma być tego 10 kg. Córka żądany naturalnie towar wydała. Po powrocie Trawińskiej z rynku córka opowiedziała co się stało no i mama zrobiła wielkie oczy. Przecież wcale Olescha po nie nie posyłała! W tę pędę do jego pokoiku, otwiera — a tu pustki. „Bohater“ znikł — a wraz z nim jeszcze 35 płyt gramofonowych i inne drobiazgi.

Złodziejstwo wszelkie ma krótkie nogi. Olescha złapano, w okrągłaku osadzone i jak orzekł sędzia po rozprawie — siedzenie potrwa równe 9 miesięcy. Olesch ponoc protestuje, bo cyfra ta jako mężczyźni — wcale mu się nie widzi.

**Dzień w Toruniu**



Poniedziałek, dnia 21 czerwca

**Ojciec z synem zasypani ziemią w studni**

Wczoraj wydarzył się na Mokrem niebezpieczny wypadek przysypiania ziemi. Właściciel domu przy ul. Żółkiewskiego 35 p. Franciszek Kurowski od kilku dni kopał na swej posiadłości dół studzienny.

Wczoraj po poł. około godz. 18 Kurowski wraz z synem 13-l. Władysławem dokonywali przeglądu swej pracy. W pewnej chwili kiedy syn Władysław znajdował się na dnie dołu głębokości ok. 7 m. obsunęła się ziemia zasypując chłopca oraz po pas ojca który w ostat. chwili chciał ręką wyciągnąć syna z dna dołu. Wysiłki jego były bezskuteczne, tak, że biedak uległ atakowi szału. Na alarm przechodniów, przystojnych świadków wypadku dozorca zaalarmował straż ogniową. Z pomocą natychmiast przybyłych strażaków wydobyto najsamprzód ojca

a po tym syna, który nie dawał żadnego znaku życia. Ciało jego było już zsiniałe. Przywołaną przez straż karetką pogotowia odwieziono obu do szpitala gdzie chłopiec na szczęście odzyskał przytomność. Życiu jego nie zagraża już niebezpieczeństwo.

Praca straży była niezwykle ciężka. Bez ustannie usuwająca się ziemia przysypała nawet strażaka, którego trzeba było odkopywać. Wszystkie wysiłki skierowano na wydobywanie chłopca, nad którym leżał już blisko 3 m. zwal ziemi, dobowanej wiadrami na zaimprovizowanej na poczekaniu dźwigni. Najwięcej kłopotu sprawiała osoba ojca, którego musiano wyciągać z dołu aż 4 strażaków. Dzielną akcją straży kierował p. dyr. Kliński.

**Dziś i dni następne**

FILM, który bije wszystkie dotychczasowe rekordy humoru — GALOPADA pomysłów i wysółg humoru — NAJWESELSZA komedia dwóch najlepszych komików świata — KROLOWIE humoru — FLIP i FLAP w NAJLEPSZYM filmie sezonu p. t.

**KOCHANA RODZINKA**

STAN LAUREL, OLIVER HARDY, LAPHNE POLLARD, BETTY HEALY

**S U Z Y**

Wstrząsający film szpiegowski na tle wydarzeń wielkiej wojny — Dwóch pięknych amantów — Franchot Tone i Gary Grant w sidach kobiety-szpiega Jean Harlow — Jean Harlow piękniejsza i pikantniejsza niż dotychczas w filmie wielkich emocyj — Jean Harlow w fascynującym filmie o niebezpieczeństwach nocy paryskiej. Jean HARLOW, Franchot TONE, Gary GRANT, Lewis TONE, Benita HUME CAŁOŚĆ W JEDNYM PROGRAMIE.

**KINO MARS**

**Toruń posiada nową uczelnię**  
Utworzenie Prywatnego Gimnazjum męskiego w Toruniu w roku szkolnym 1937-38

Jesteśmy w okresie egzaminów wstępnych do klasy pierwszej gimnazjalnej. Przeszło pół tysiąca dzieci na terenie Torunia podwanych jest obecnie tej „operacji“ i tyleż par rodzicielskich drży obecnie nie tylko o pomyślny wynik egzaminu, ale i o to, czy synowie lub córki po złożeniu egzaminu znajdą pomieszczenie w toruńskich szkołach średnich. Szkół tych bowiem dotychczas jest za mało, a miejsce w nich o wiele poniżej zapotrzebowania. W związku z coraz szybszym tempem rozwoju miasta, istnieje potrzeba uruchomienia jeszcze jednej ogólnokształcącej szkoły średniej męskiej na terenie Torunia. W razie gdyby władze zgodziły się na uruchomienie w obu gimnazjach państw. ogólnokształcących 5 oddziałów (ustawowo cztery po 2 na zakład), znajdzie pomieszczenie najwyżej 225 uczniów, pozostaje więc 50 uczniów bez miejsca (kandydatów 275). Do tej sumy należy doliczyć prawie drugie tyle z powodu przeniesienia w roku bieżącym do Torunia: drugiej części Dyrekcji Kolejowej, utworzenia Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego i Sądu Apelacyjnego, czyli razem kilkaset rodzin. Groziło to poprostu klęską szkolną. Otóż zaradziło temu toruńskie Koło Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych i Średnich, które po całorocznych zabiegach, po porozumieniu z Ku-

ratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego i z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego założyło w Toruniu Stowarzyszenie Spółdzielcze Szkoły Średniej i uruchamia na rok następny ogólnokształcące prywatne gimnazjum męskie Stowarzyszenia Spółdzielczego Szkoły Średniej w Toruniu, otwierające narazie tylko pierwszą klasę (nieograniczona ilość oddziałów w zależności od ilości kandydatów) i klasę drugą na rok szkolny 1937-38. Według układu zawartego pomiędzy zarządem tego Stowarzyszenia a obu dyrekcjami państwowych gimnazjów toruńskich, wszyscy ci kandydaci do klasy pierwszej, którzy egzamin złożyli a miejsca dla nich w państwowych zakładach zabraknie, mogą wpisać się jako uczniowie do założonego prywatnego gimnazjum. Dyrektor prywatnego gimnazjum będzie urządzać od poniedziałku 21 do soboty 26 bm. w godzinach od 11-13 w świetlicy Państwowego Gimnazjum im. M. Kopernika. W tych też godzinach będzie można zasięgać u dyrektora prywatnego gimnazjum informacji i dokonywać zapisów do klasy pierwszej i drugiej.

Jak z tego wynika, znaleziono wyjście z bardzo ciężkiej sytuacji w szkolnictwie średnim w Toruniu, a miastu przybyła jeszcze jedna poważna placówka oświatowa.

**KINO „SWIT“**  
W poniedziałek 21 i we wtorek 22 czerwca o godz. 3 po poł.  
Specjalne przedstawienie dla młodzieży  
**Dzikie ścieżki**  
Główne role: ples „Błysk“ — koń „Wojownik“  
Louisa Latimer i John Arledge  
Film, który wzbudził zachwyty i nad którym objęło protektorat Zjednoczenie Towarzystw Opieki nad Zwierzętami.  
Ponadto: Tygodnik aktualności PAT'a  
Ceny miejsc: Balkon 50 gr, parter 25 gr.

**Groźny pożar w Nieszawce**  
Spłonęło całe gospodarstwo wraz z końmi

W niedzielę o 4 rano zapaliły się z nieznanym jeszcze przyczyną zabudowania gospodarze Wilhelma Loosso. Domownicy, pogrążeni we śnie, ratowali się w ostatniej chwili w popłochu ucieczką, wszelki bowiem ratunek okazał się spóźniony. Nie pomogła też nie akcja ratunkowa przybyłych na pomoc straży ogniowych miejscowej i jak zawsze będącej w czujnym pogotowiu podgórskiej, która pędziła do Nieszawki na ślepo, zaalarmowana klębam dymu. Akcja straży, którą kierował naczelnik Kobędza, ograniczyła się do zlokalizowania ognia, by nie rozprzestrzenił się

na dalsze zabudowania. Spłonęło całe gospodarstwo, więc dom mieszkalny i przybudówki kryte słomą o drewnianych ścianach. W stajni spaliły się dwa konie i źrebię. Parobek, który spał aż do przybycia straży, uległ poważnym oparzeniom, tak że straż odstawiła go do szpitala. Rodzina Loosów uratowała się tak jak spała, wynosząc z domu jedynie posciel. Pogorzelncom potrzebna jest tymczasowa pomoc. Straty, wywołane ogniem, pokryje ubezpieczenie. Dochodzenia za stwierdzeniem przyczyny ognia w toku.

**DYŻUR APTEK**

W śródmieściu „Pod Lwem“ — N. Rynek. Na Bydgoskim — św. Anny — ul. Mickiewicza. Na Mokrem „Pod Łabędziem“ — ul. Kościuszki. Na Jakubskim — „Nadwiślańska“ — ul. Lubicka 43.

Znana prawie w całej Europie firma

**JULIUSZ MEINL**

otworzyła w tych dniach filię własną w Toruniu przy ul. Szerokiej 30

oraz

w Gdyni przy ul. Świętojańskiej 64.

Firma ta odznacza się pierwszorzędną jakością swoich artykułów, przede wszystkim kawą i herbatą. Również jest ona godnym pochwały przykładem pierwszorzędnego zorganizowanego przedsiębiorstwa detalicznego, nakładającego duży nacisk na wyszkolenie personelu, utrzymując do tego celu własną szkołę w Warszawie. 4417

**REPERTUAR KIN:**

ARIA — „Czarne róże“ i „Spełnione marzenia“

AS — „Boccaccio“.

MARS — „Jasnowidz“ i „Burza nad światem“

SWIT — „Lekkość“ i „Dzikie ścieżki“

**Kazimierz Wierzyński w Toruniu**

W mieście naszym bawił przez ub. sobotę i niedzielę znakomity poeta polski „olimpijczyk“ — Kazimierz Wierzyński. Pan Wierzyński był gościem dyr. Konserwatorium Muzycznego p. Perkowskiego i w jego towarzystwie zwiedzał zabytki naszego grodu. Znakomity poeta zwiedził również tutejsze Konserwatorium Muzyczne, gdzie wpiął się do księgi pamiątkowej — po czym w godzinach wieczornych powrócił do Warszawy.

**Niniejszym prostuję, iż otwarcie**

**Mleczarni w Toruniu**  
przy ul. Król. Jadwigi Nr. 1

nastąpi dnia 26 bm. a nie jak było podane w ogłoszeniu dnia 21 bm.

**Mleczarnia w Wąbrzeźnie**

J. TWARDOWSKI  
Oddział GDYNIA, Świętojańska 14  
i Świętojańska 88

4879

**Flirt z X Muzą**

KINO ARIA — „SPEŁNIONE MARZENIA“ I „CZARNE RÓŻE“

Po kilkudniowej przerwie, wykorzystanej na przeprowadzenie remontu i zmianę aparatury, kino „Aria“ od soboty wyświetla filmy, wymienione w tytule.

Pierwszy z nich — „Spełnione marzenia“ — to amerykański film rewiiowy, w którym udział bierze tak popularna obecnie Ginger Rogers. Treść filmu stanowią perypetie dwóch kompozytorów rewiiowych, wobec czego film obfituje w miłe melodie. Uwagę zwracają wspaniałe dekoracje i efektowne zbiorowe sceny baletowe.

Doskonały balet i niezwykle bogate wnętrza podziwiamy również w „Czarnych różach“. Na tym tle rozgrywa się akcja, której temat zaczerpnięty jest z okresu zmagania Finów, usiłujących zrzuć uciążliwą „opiekę“ Rosjan. Wykonawcami głównych ról są: Lilian Harvey — kreująca rolę tancerki rosyjskiej, Willy Fritsch — jako jeden z przywódców młodego pokolenia Finów, oraz Willy Birgel w roli gubernatora rosyjsk. Lilianka gra w tym filmie i tańczy jak w swych najlepszych czasach. Całość bardzo dobra.

**Ze sportu**

**LÉTNI TURNIEJ — W GRACH SPORTOWYCH**

W dniach: 26, 27, 28, 29 czerwca br. odbędzie się wielki turniej w grach sportowych na Ogródkach Jordanowskich. W programie siatkówka żeńska, męska gry mieszane, koszykówka (turniej błyskawiczny) oraz rozgrywki w hazenę, szczyploniaka. Do zawodów zgłosiło się 41 zespołów na ogólną liczbę 140 zawodników. Turniej ten zapowiada się bardzo ciekawie, ze względu na rozgrywki w trójkach, oraz w grach mieszanych.

**Informator dla przyjezdnych**

w Toruniu

**Najlepsza okazja Kupna**

Najstarsza i pierwsza Polska Centrala Optyczna Franciszek Seidler, Rynek Staromiejski 16 (obok poczty) tel. 15-74. Dostawa dla kas chorych, klinik ocznych i dla wojska.  
**Pierwszorządne obiady.** Gdy przyjeżdżasz do Torunia, a nie wiesz gdzie zjeść tanio i dobrze, idź do „Ula“ Szeroka 25. Pierwszorządna kuchnia, sakaski zimne i gorące.



# Pe-Pe-Ge „Ardal” przed nowym sezonem

## Amerykańskie tempo prac przygotowawczych — Wcześniejsze uruchomienie — Starania o dostawę państwową

Pe-Pe-Ge stosuje każdego roku w tym okresie t. zw. międzysezonową przerwę produkcji, by przeprowadzić remonty w fabryce i doprowadzić do porządku kotły zgodnie z wymaganiami Stowarzyszenia Dozoru Kotłów. Na ten okres prawie wszyscy robotnicy są zwalniani, by wrócić do pracy z chwilą rozpoczęcia nowego sezonu.

W tym roku można powiedzieć, że zakłady Pe-Pe-Ge, dzierżawione przez firmę „Ardal” pracują właściwie bez przerwy, gdyż znaczna ilość robotników mimo przerwy międzysezonowej ma zatrudnienie w fabryce. Wprawdzie wszyscy robotnicy otrzymali wypowiedzenie na 12 bm., w związku z przerwą produkcji, jednakże zarząd f-my „Ardal” wobec naprężonej sytuacji oraz interwencji władz i robotników pozostawił przy pracy kilkadziesiąt robotników. To stanowisko prezesa zarządu „Ardalu” p. Melupa zasługuje na jak najgłośniejsze uznanie.

Obecnie w zakładach Pe-Pe-Ge „Ardal” wrę prace, związana z przygotowaniem fabryki do nowego sezonu produkcji. Dwieście robotników pracuje nad remontem urządzeń, przebudówkami, nowymi instalacjami i t. p. P. Melupa nadał tym pracom przygotowawczym tempo po prostu amerykańskie, gdyż hasłem zarządu fabryki jest: rozpocząć nowy sezon produkcji jak najwcześniej.

Na skutek interwencji władz firma „Ardal” uruchamia, niektóre oddziały wcześniej niż to przewidywała w pierwotnym planie pracy; chodzi bowiem o zatrudnienie części bezrobotnych m. Grudziądza, co spowodowałoby z jednej strony ulżenie niedoli szerszych mas z drugiej zaś zmniejszenie ciężarów miasta na rzecz bezrobotnych.

Pierwotnie planowano uruchomienie oddziału obuwia w Grudziądzu w sierpniu, jednakże firma „Ardal” wnikając w trudne położenie miasta, zdecydowała się głównie ten dział uruchomić wcześniej.

I tak już od dnia 21 bm. rozpoczyna się częściowe uruchamianie wszystkich oddziałów Pe-Pe-Ge, przy czym stan zatrudnienia będzie się powiększał systematycznie.

W połowie lipca br. zostaną uruchomione już w większym zakresie.

Kierownictwo firmy „Ardal” ze swej strony czyni wszelkie możliwe wysiłki w kierunku uzyskania zamówień na rynku prywatnym tak krajowym jak i zagranicznym, chcąc w ten sposób zabezpieczyć ciągłość pracy w poszczególnych oddziałach. Równocześnie władze miejscowe przeprowadzają interwencję w sprawie przedziału zamówień zakładom Pe-Pe-Ge na dostawy dla instytucji państwowych, samorządowych oraz wojskowych.

nie wątpimy, że starania te zostaną uwieńczone pomyślnymi wynikami i w konsekwencji f-my „Ardal” będzie miała możliwość już w krótkim czasie zastrudnić załogę robotników, składającą się z 1000 robotników, co dla odprężenia sytuacji w Grudziądzu będzie miało pierwszorzędne znaczenie.

Jak wiadomo, umowa zbiorowa z robotnikami została podpisana przez wszystkie związki; istniejące na terenie Grudziądza, a więc ZZZ, ZZZ i Zw. Klasowy.

Należy powitać z radością energiczne starania zarządu f-my „Ardal” w zakresie organizowania produkcji na jak najszerzą skalę, gdyż możliwość dostarczenia pracy bezrobotnym ma ogromne znaczenie przy dzisiejszej sytuacji Grudziądza, miasta, tak ważną odgrywającego rolę w polskiej racji

stanu na Pomorzu.

W związku z zabiegami o zamówienia wojskowe nasuwa się ciekawa refleksja, odzwierciedlająca niektóre absurdy społeczno-gospodarcze. Miasto Grudziądź płaci na utrzymanie bezrobotnych przeszło milion zł. rocznie. Gdy by zakłady Pe-Pe-Ge uzyskiwały od wojska zamówienia na opony i inne artykuły techniczne tej wartości, to wojsko otrzymałoby ekwiwalent w towarze, a w mieście Grudziądzu, nie byłoby bezrobotnych. Pieniądze nie byłyby stracone.

Spodziewać się należy, że władze w podziale zamówień uwzględnią również Pe-Pe-Ge w Grudziądzu, fabrykę czysto krajową i tym samym przyczynią się do złagodzenia sytuacji społecznej klęski bezrobocia w tym mieście, tak silnie eksponowanym.

## Miał rację

Spotkałem niedawno na ulicy p. F., kiedyś bardzo bogatego człowieka, który następnie zbankrutował. Spotkałem go właśnie pierwszy raz po jego bankructwie.

— Cóż, zle były interesy, które pan robił — zagadnąłem.

— Nigdy nie robiłem złych interesów — ofuknął mnie. — Interes, do którego ja przystępowałem, był zawsze dobry a że się po tem źle kończył, to już nie moja wina.

— Ale przecież...  
— Żadne przecież. Powiem panu, co mi raz powiedział pewien bardzo mądry rebe: gdybym ja był taki mądry przed zrobieniem interesu, jak moja żona jest mądra, gdy interes się nie udał, byłbym multimilionerem.

A gdyśmy się żegnali, dorzucił jeszcze: Mimo wszystko wierzę ciągle w moje szczęście.

Kilka dni temu spotkałem p. F. znowu

Rozpromieniony, odmłodzony, zatrzymuje mnie.

— Co się stało? — pytam.

— Mówiłem panu, gdyśmy się ostatni raz widzieli — odpowiada — że wierzę w swoje szczęście i okazuje się że miałem rację. Gdy zbankrutowałem, było ze mną ciasto i nie jednej rzeczy musiałem sobie odmawiać, do której byłem przyzwyczajony. Ale mówię do żony: 10 zł miesięcznie nie może zaważyć na naszym budżecie. Gram już długo na loterii, będę grał do skutku. I wygrałem i to wcale, wcale... Teraz passa się odmiem.

W czasie tej rozmowy pomyślałem sobie, że i na moim budżecie 10 zł miesięcznie nie może zaważyć. Zapytałem więc krótko:

— Kiedy najbliższe ciagnienie?

— Ciagnienie I klasy rozpoczyna się już

jutro.

Na tym rozeszliśmy się.

## Bridge doczekał się międzynarodowego konkursu



W Budapeszcie rozpoczął się międzynarodowy konkurs gry w bridża z udziałem delegacji klubów bridżowych wielu krajów Europy i Ameryki. Widzimy fragment gry między zespołem amerykańskim (z pp. Culberston) i zespołem francuskim.

## Programy radiowe

Poniedziałek, 21 czerwca

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.18 Główny program. 6.38 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka (płyty). 7.15 Audycja dla poborowych. 7.35 Muzyka (płyty). 8.00—11.57 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 „Przyrzadzamy warzywa i jagody” — pogadanka — wygłosi dr. Maria Sobolewska. 12.25 Popularne melodie w wykonaniu na instrumentach dętych (płyty). 12.40 Od warstwu do warsztatu: Audycja poświęcona pracownikom instrumentów muzycznych. 13.00—15.45 Przerwa. (Patrz programy lokalne). 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Bajki dla dzieci — opowie Mariusz Makczyński. Audycja dla dzieci. 16.15 Męski chór ukraiński im. Lysenki pod dyr. Sergiusza Sołohuba. 16.45 Zagadkowy ludzie! — Kempolen i jego automatyczny szachista — felieton — wygłosi dr. Dżdzisław Żygalski (ze Lwowa). 17.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Kazimierz Czekotowski — śpiew, Maciej Striś (15-letni pianista). 17.50 „Co się dzieje w naszym ogródku” — pogadanka — wygłosi Janina Gólkówna (z Krakowa). 18.00 „Skrzynka techniczna” — red. Wacław Frenkiel. 18.10 Program na jutro. 18.15 Michele Fleta śpiewa (płyty). 18.50 Reportaż Stan. Mioduszeńskiego z Targów Gdynskich (z Torunia). 19.00 Audycja żołnierska. 19.40 „Propagujemy naukę pływania” — pogadanka sportowa Romana Hrehorewicz. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Kalejdoskop — audycja muzyczna w opracowaniu Stanisława Dzięgielewskiego. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Cztery rzeczy w Polsce słyną” — audycja muzyczna — literacka w opracowaniu Stanisława Wasylewskiego (z Poznania). 21.45 „O roku...” — Foczek XI księgi „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza — recytuje Jerzy Leszczyński. 21.45 Koncert wieczorny w wykonaniu Orkiestry P. R. pod

dyr. Mieczysława Mierzejewskiego z udziałem Ireny Cywińskiej (śpiew). 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. Przegląd prasy. 23.00—1.00 Patrz programy lokalne.

ROZGŁOSNIA POMORSKA

12.15—12.25 „Przyrzadzamy warzywa i jagody” pog. wygł. Maria Sobolewska — z Warszawy. 12.25—12.40 Popularne melodie (płyty). 13.00—14.05 „Jak kto woli” — płyty. 15.00—15.40 W pierwszy dzień lata — audycja słowno-muzyczna. Fragmenty z Symfonii Pastoralnej Beethovena — płyty. — oraz recytacja. 15.40—15.45 Wiadomości z Pomorza. 18.00—18.10 Pogadanka aktualna. 18.10—18.40 Dawna muzyka wiosna — płyty. 18.40—18.45 Program na jutro. 18.45—18.50 Wiadomości sportowe z Pomorza. 18.50—19.00 Reportaż z Targów Gdynskich — w opracowaniu Stanisława Mioduszeńskiego. 23.00—23.30 „Dookoła miłości” — płyty.

ZAGRANICA

11.00 Radio Paris. Transm. z Otwarcia XVI Kongresu Pen-Clubu. 20.00 Bruksela franc. „Le dévín du village” — opera J. J. Rousseau’a. 20.05 Wiedeń. Koncert laureatów Międzynarodowego konkursu wokalnolno-instrumentalnego. 20.10 Królewiec. „Ptasznik z Tyrolu” — operetka Zellera. 20.30 Lille. Koncert symfoniczny. 20.30 Lyon. „Marouf” — opera Rabauda. 21.35 Londyn Reg. Greta Keller śpiewa piosenki. 20.50 Drottwich. „Orfeusz” — opera Glucka (tr. z Covent-Garden).

Wtorek, 22 czerwca

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.18 Główny program. 6.38 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka (płyty). 7.15 Audycja dla poborowych. 7.35 Muzyka (płyty). 8.00—11.57 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hej

## Już jutro



rozpoczyna się ciagnienie I. Klasy

Nie zwlekaj kup los w szczęśliwej kolekturze



Gdynia, ul. Świętojańska nr. 10  
Telefon 13-77. 4430

nal z Krakowa. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 „Skrzynka rolnicza” — inż. Wacław Tarkowski. 12.25 Fragmenty oper Moniuszki (płyty). 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Rzeczy ciekawe z pięciu części świata — audycja dla dzieci starszych — w opracowaniu Kazimierza Płuciskiego (z Poznania). 16.20 Gabriel Faure: Sonata op. 13 A-dur. Wykonawcy: Margerita Trombini - Kazuro — fortepian, Józef Jarzębski — skrzypce. 16.45 „Winniki — miasto tytoniu” — felieton — wygłosi Michałina Grekowicz (ze Lwowa). 17.00 Koncert Orkiestry P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego. 17.50 Aktualna pogadanka turystyczna. 18.00 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 18.10 Program na jutro. 18.15 Piosenki operetkowe w ujęciu orkiestrowym (płyty). 18.30 Pogadanka aktualna. 19.00 „Spadek” — skecz Stelli Olgierd. 19.15 Recital fortepianowy Stanisława Szpinalskiego (z Wilna). 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Muzyka lekka i taneczna w wykonaniu Orkiestry Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego, Zespołu Revellersów Stanisława Białogórskiego (z Wilna). W przerwie o godz. 20.45 Dziennik wieczorny i Wiadomości rolnicze. 21.45 „Przygoda Stasia” — opowiadanie Bolesława Prusa (I). 22.00 Arle i pieśni w wykonaniu Walentyny Wolewskiej — sopran. 22.20 Reinhold Giller: Kwartet smyczkowy A-dur Nr. 2. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i Komunikat meteorologiczny. 23.00—1.00 Patrz programy lokalne.

ROZGŁOSNIA POMORSKA

12.15—12.25 „Odmiłny ozimín dla Pomorza” — pogadanka rolnicza inż. Stanisław Stankiewicz. 12.25—13.00 Fragmenty z oper — płyty. 13.00—14.05 Wesoła muzyka — płyty. 15.00—15.40 Z operetek — płyty. 15.40—15.45 Wiadomości z Pomorza. 18.10—18.20 Skrzynka techniczna w opracowaniu Bolesława Bełżckiego. 18.20—18.40 Włolonezela i skrzypce — płyty. 18.40—18.45 Program na jutro. 18.45—18.50 Wiadomości sportowe z Pomorza. 23.00—23.30 Muzyka taneczna z kawiarni „Dwór Artusa” — gra orkiestra „Smytry”.

ZAGRANICA

17.50 Deutschlandsender. Recital fortepianowy Witolda Małcużyńskiego. 19.30 Deutschlandsender. „Alda” — opera Verdiego (Występ La Teall Medolańskiej). 20.30 Radio Romania. Koncert Symfoniczny Dyr. Perlea. 20.30 Strasburg. „Kraina uśmiechu” — operetka Lehara. 21.00 Bruksela flam. Wieczór u Jana Straussa. 21.00 Rzym. Wieczór oper. 24.00 Frankfurt. „Der Waffenschmid” — opera Lortzinga.

## PIĘTNASTOLETNI PIANISTA przed mikrofonem Polskiego Radia

Ogólna ciekawość wzbudza zapowiedziany na dzień 21. 6. godz. 17.00 występ przed mikrofonem młodzieżkiego pianisty polskiego Macieja Striśka. W ramach tego koncertu usłyszą radiosłuchacze również znanego śpiewaka Kazimierza Czekotowskiego, który odśpiewa piękne pieśni Schumanna, Franza i innych. Tegóż dnia wieczorem o godz. 21.55 warto zwrócić uwagę na koncert Orkiestry Polskiego Radia pod dyr. M. Mierzejewskiego z udziałem śpiewaczki Ireny Cywińskiej, jako interpretatorki aryj operowych Wagnera, Debussy’ego i innych.

## „CZTERY RZECZY W POLSCE SŁYNĄ”

„Cztery rzeczy w Polsce słyną” — stara piosenka, stare wino, miłośno doświadczona i uczciwa słona — na tym to wierszyku, zawierającym mądrość staropolską zbudowana będzie audycja słowno-muzyczna St. Wasylewskiego, którą usłyszą radiosłuchacze w poniedziałek dnia 21. 6. o godzinie 21.00.

## RADIOSŁUCHACZE ZWIEDZAJĄ TARGI GDYŃSKIE

Wiemy z prasy, że tegoroczne Targi Gdynskie dzięki wielkiemu udziałowi sfer zainteresowanych, obsłane są bardzo obficie różnymi eksponatami i tworzą wielką imprezę gospodarczą. Rozgłoszenie Pomorska, doceniając znaczenie tego poważnego wydarzenia gospodarczego na Pomorzu, nadał w poniedziałek o godzinie 18.10 reportaż Stanisława Mioduszeńskiego, który „oprowadzi” radiosłuchaczy po Targach Gdynskich i zapozna ich z ważniejszymi działami oraz ciekawymi eksponatami.

## W drodze do Paryża wycieczka estońska w Chojnicach

Z chwilą otwarcia wystawy światowej w Paryżu przejeżdża wiele wycieczek zagranicznych przez Pomorze, udających się do Paryża lub z powrotem.

W piątek wzbudził wielkie zainteresowanie w Chojnicach nowoczesny autobus o mało widzianych znakach, wiozący 35 osób. Był to autobus estoński, zdążający przez Polskę i Niemcy do Paryża. Estończycy z zaciekawieniem obserwowali nasze miasto, śpiewając swoje melodyjne pieśni narodowe.

## Złotodajny deszcz

Upalne powietrze i posuchy, które panowały przez ostatnie tygodnie, były już nie do zniesienia. Rola, łąki i lasy przypominały swą spaloną zielenią już dobrą jesień. Tam jeszcze, gdzie przeszły burze z gradem, jak w okolicy Brus i Tucholl, trzeba było „zeźniwować” pocięte żyto. Rozpoczęto już bładac nad fatalnym stanem zbóż, aż tu od piątku rozpadał się na dobre. Dziś można mówić o złotodajnym deszczu, jaki w sobotę spadł na całym prawie Pomorzu. Wzbuodziło to u rolników nowe nadzieje.

Deszcz oczywiście przeszkodził różnym imprezom ogrodowym, ale organizatorzy chyba chętnie zrezygnowali z zabaw na korzyść ogólnie, tych przede wszystkim, którzy deszczu wyglądali z utęsknieniem.





**TCZEW**

**Zgubiono**  
na ul. Lipowej w Tczewie torebkę damską. Uczciwy znalazca raczy pieniądze znajdujące się w torebce zatrzymać, a torebkę z zawartością odesłać pod adresem: Alker—Jakubowska, Tczew, ul. Lipowa 5-6. 4424lk

**Do sianokosów**  
dostarcza  
**sól bydlęcą**  
Raudener Warengeossenschaft, **Peplin**  
ul. Marsz. Piłsudskiego 30, tel. 3. 4405Tk

**GDANSK**

**Soboty**  
Halina, polski pensjonat wydaje obiady i kolacje dla przychodnich gości. Kucharz warszawski. 4338GdK

**Wydzierżawiamy**

**nowoczesne kuchnie gazowe, kuchenki gazowe, żelazka do prasowania, najnowsze piecyki do ogrzewania za opłatą 50 gr. do 5.— miesięcznie**

4371G

Po 2 wzgl. 3 latach aparat gazowy przechodzi na własność konsumenta  
Blizsze warunki i wyjaśnienia w Administracji Przedsiębiorstw Miejskich w Grudziądzu  
Telefon 1887 ul. Mickiewicza 36

**TORUN**

HURT DETAL

**DYKTY**

we wszystkich rozmiarach i jakościach poleca najtaniej

**Skład Drzewa i Hurtownia Dykt**  
Toruń  
Czerwona Droga nr. 23.

**Sprzedam**

patefon mały walizkowy, nadający się na wycieczki, oraz kilka płyt za zł. 30.— Wiadomość „Dzień Pomorza” Toruń pod nr. 700.

**Poszukuje**

dziewczyny do pracy domowej, umiejącej gotować i prac z dobrymi świadectwami, od 1 lipca, na wyjazd do Warszawy do dobrej rodziny. Zgłoszenia „Dzień Pomorza” Toruń pod nr. 800.

**Sprzedam**

wydzierżawię, z powodu choroby obszerny skład z meblami w Toruniu. Objęcie 2000 zł. Okazja! Oferty do „Dnia Pomorza” pod nr. 9841 Ck

**GDYNIA**

**Szlachetne tynki**

własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji. Do nabycia również marmurki do lastrica — biały, zielony, czarny, czerwony, żółty, serpentina carara, stopnie lastricowe. Adres „ELEWACJA” Gdynia, Morska 49, telefon 22473. Biuro sprzedaży betonu Adamas Poszukujemy reprezentantów. Oddział Toruń, Mostowa, tel. 21-82, Bydgoszcz, T. Kukliński, ul. Cieszkowskiego 10. 3557

**Sprzedaje**

tanio dobre, nowe futro z łapek karakulowych. Wiadomość: Gdynia, „Gazeta Morska Ilustr.”. 4429

**Detektyw**

przeprowadza wywiady obserwacyjne w sprawach małżeńskich, rozwodowych, matrymonialnych i handlowych. 4037  
**Wywiadowcze biuro „Detektyw”**  
W. Bodanowski, Bydgoszcz, ul. Pomorska 17, II. p.

**Działki budowlane nad morzem**

Plan parcelacyjny zatwierdzony.

**Cena od 3.— zł za metr<sup>2</sup>**

Planiki można zażądać

**Bigott i Welter**

Pierwoszyno, Gdynia 4

Przywłaszczenie może nastąpić. 4272Mk

**Buchalterka**

rutynowana bilansistka poszukuje posady. Języki obce, maszyna. Długoletnia praktyka w zagranicznej firmie. Pierwszorzędne świadectwa. Łaskawe oferty: Gdynia, Śląska 55 m. 5 tel. 3603. 591

Zlecenie Nr. 467/VII.

**PRZETARG PUBLICZNY ALEI OWOCOWYCH.**

Wydział Powiatowy wydzierżawia w poniedziałek, dnia 5 lipca 1937 r. o godz. 10-iej w Powiatowym Zarządzie Drogowym w Świeciu n.W., ul. Dworcowa 63, tegoroczny

**zbiór alei jabłoniowych**

na szosach powiatowych powiatu świeckiego.

Warunki dzierżawy ogłoszone zostaną przed rozpoczęciem przetargu.

Należność płatna w dniu przetargu. Kaucja licytacyjna zł. 50.— (4373)

Przewodniczący Wydziału Powiatowego  
(—) Mgr. Cwinarowicz.

Numer akt VI. 900/34. (4425)

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru VI mgr. Leszek Rościszewski, mający kancelarię w Bydgoszczy ul. Dworcowa nr. 73, podaje do wiadomości, że sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości Bydgoszcz-Wilczak, położonej w Bydgoszczy przy ul. Wincentego Pola nr. 15, należącej do dłużników Augusta i Wilhelminy Jakobitz odbędzie się w Bydgoszczy dnia 17 lipca 1937 o godz. 12,30 w Sądzie Okręgowym pokój nr. 7, a nie jak mylnie podano nr. 17.

Komornik: (—) mgr. L. Rościszewski.

**Kupimy**

wiekszy barak z blachy falistej

Zgłoszenia pod nr. 1574 do PAT Bydgoszcz. 4426

Czy wiesz dlaczego zagranicą kupcy są bogaczami

Nie? Nie wiesz?

Otóż dlatego, że nie żałują groszy na reklamę, która przynosi im

**miliony!!!**

Już tylko do dnia 26 bm.

można tanio nabyć

**wina i likiery**

z wysprzedaży

u Szaleckiego, Grudziądz Rynek 7.

**Osiedliłem się**

w Tczewie, ul. Kościuszki 20

**Dr. med. Witold Górny**

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i pęcherza

Godz. przyjęć od 10 — 12-tej  
od 16 — 18-tej  
4308Tk



— Idź pan do domu, tutaj nikt nie mieszka.  
— Jako! — Tutaj nie mieszkają? Przecież lampa pali się na górze!

**OGŁOSZENIA:**

wiersz milimetrowy na stronie 1-lemowej . . . . . 0,20 zł  
wiersz milimetrowy na stronie 2-lemowej . . . . . 1,00 zł  
wiersz milimetrowy na stronie 3-lemowej . . . . . 0,80 zł  
wiersz milimetrowy na dalszych stronach . . . . . 0,50 zł  
Drobne za słowo 16 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.

Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.

Dla poszukujących pracy i nauki 25 proc. mniej.

Komunikaty 50 gr za wiersz.

Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniami 25 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest skomplikowany z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wypłaty.

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:**

W ekspedycji miesięcznych agencji . . . . . 2,00 zł  
Z odnośnikiem do domu . . . . . 2,20 zł  
Przez pocztę z odnośnikiem do domu . . . . . 2,40 zł  
Pod opaskę . . . . . 4,00 zł  
W Gdańsku przez pocztę . . . . . 2,33 gr; przez gońca . . . . . 2,00 gr  
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost . . . . . 1,75 gr  
Zagranicą . . . . . 4,00 zł  
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w nakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie piśmie.

Redaktor odpowiedzialny:  
WACŁAW WITKA, Toruń, ul. Bydgoska 26.

**U W A G I**

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń nielisa dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacone przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględnione o ile zostaną wniesione do dnia 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym śledztwie należności rabat spada. Za terminowy druk i przytoczone miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańsk: Wilhelm Górniewicz, Gdańsk, Kaszubischer Markt 24, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Leon Formański Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25 I. piętro, redaktor odpowiad. na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Mieczysław Bagiński, Grudziądz, plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpow. na Tczew: Alojzy Kasza Tczew, Kościuszki nr. 1. — Redaktor odp. na Rybin: Kasimierz Świerzyński Lipno: „Astoria”, Kościuszki 7 Franciszek Majewski Cielonkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” z odpow. sędzią w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.